

Sygn. akt VII P 34/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz

Protokolant: protokolant sądowy Urszula Kalinowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2017 r. w Warszawie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o odszkodowanie dochodzone na podstawie przepisów kodeksu cywilnego

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża J. K. zwrotem kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego.

SSO Włodzimierz Czechowicz

Sygn. akt VII P 34/16

UZASADNIENIE

Powódka **J. K.** w pozwie skierowanym przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. domagała się zwrotu pobranego przez organ rentowy świadczenia w kwocie 4.895,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że jej zmarły mąż W. K. od stycznia 2012 r. miał przyznaną emeryturę z terminem płatności świadczenia na 6 dzień każdego miesiąca. Emerytura jej męża była przekazywana zgodnie z jego wnioskiem na wspólny rachunek bankowy małżonków. Powódka podniosła, iż pomimo tego, że jej mąż zmarł w dniu 14 września 2013 r., to organ rentowy wypłacił na jego rzecz świadczenie emerytalne za miesiąc październik 2013 r. w kwocie 4.896,09 zł, które zostało przekazane na wspólny rachunek bankowy małżonków. Wskazała, że decyzją z dnia 7 listopada 2013 r, znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego, wskazując, że zgodnie z art. 101 pkt. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, prawo do świadczeń ustaje z chwilą śmierci osoby uprawnionej. Organ rentowy nadmienił przy tym, że skoro świadczenie nie przysługiwało już osobie, która była wcześniej do niego uprawniona, to tym bardziej nie przysługiwało również innym osobom, w tym współwłaścicielowi rachunku, na który wpłynęło świadczenie emerytalne. W ocenie powódki, wpłata przez organ rentowy spornego świadczenia była wynikiem błędnego działania pracownika ZUS, za które nie może ona ponosić odpowiedzialności. Wobec powyższego organ rentowy niezasadnie obniżył wysokość pobieranej przez nią po zmarłym mężu renty rodzinnej w dwóch ratach, tj. w kwocie 2.611,27 zł we wrześniu 2015 r. i 2.284,21 zł w październiku 2015 r. Mając na uwadze powyższe okoliczności, powódka wniosła o przyznanie na jej rzecz od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odszkodowania w kwocie 4.895,48 zł, stanowiącego równowartość nienależnie pobranego przez organ rentowy z jej rachunku bankowego świadczenia emerytalnego po zmarłym W. K., za miesiąc październik 2013 r. (pозew z dnia 4 kwietnia 2016 r. k. 2-3 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 27 lipca 2016 r., **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** sprecyzował, że potrącenie nienależnie pobranej przez J. K. emerytury wypłaconej na rzecz W. K. w kwocie 4.896,09 zł zostało dokonane na podstawie art. 139-141 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wobec braku dobrowolnej zapłaty przez powódkę nienależnie pobranej emerytury, orzeczonej prawomocną decyzją z dnia 7 listopada 2013 r., znak: (...), od której odwołanie powódki zostało prawomocnie oddalone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 871/14. Organ rentowy nadmienił, że powyższe okoliczności były wszechstronnie wyjaśniane zarówno powódce, jak i jej pełnomocnikowi w licznych pismach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiących odpowiedzi na pisma powódki, w których kwestionowała ona treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 czerwca 2015 r. oraz postępowanie organu rentowego, domagając się zwrotu potrąconej z renty rodzinnej kwoty w wysokości 4.895,48 zł. Wskazał także, iż z uwagi na fakt, że pismo powódki z dnia 29 marca 2016 r. stanowiło pozew, pismo to zostało przekazane w dniu 27 lipca 2016 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, VII Wydziału Cywilnego, jako sądu właściwego dla spraw o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, a następnie wobec jego zwrotu do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (pismo z dnia 27 lipca 2016 r. k. 8-9).

Na rozprawie w dniu 24 maja 2017 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe. Pełnomocnik powódki wniósł o przekazanie niniejszej sprawy do organu rentowego celem jej ponownego rozpoznania, natomiast pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (protokół rozprawy z dnia 24 maja 2017 r. k. 85-86 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. przyznał na rzecz męża powódki W. K. prawo do świadczenia emerytalnego, począwszy od dnia 1 stycznia 2012 r. Termin płatności świadczenia określony został na

6 dzień każdego miesiąca (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 2014 r. wraz z uzasadnieniem k. 28-32 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

W. K. zmarł w dniu 14 września 2013 r. Akt zgonu oraz wnioski o wypłatę zasiłku pogrzebowego wpłynęły do organu rentowego w dniu 27 września 2013 r. W dniu

8 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił się do Banku (...) S.A. o zwrot kwoty 4.896,09 zł za okres od dnia 1 do dnia 31 października 2013 r., przekazanej na rachunek bankowy zmarłego. Bank odmówił zwrotu wskazanej kwoty pismem z dnia

16 października 2013 r. (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 2014 r. wraz z uzasadnieniem k. 28-32 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

W dniu 27 września 2013 r. powódka J. K. złożyła wniosek o rentę rodzinną. Prawo do tej renty zostało przyznane na jej rzecz na mocy decyzji z dnia

15 października 2013 r. W notatce z dnia 7 listopada 2013 r. stwierdzono, że powstała nadpłata w kwocie 4.896,09 zł z przyczyn zaistniałych po stronie osoby nieuprawnionej do pobierania świadczenia za okres od dnia 1 do dnia 31 października 2013 r. na skutek zbyt późnej informacji o zgonie świadczeniobiorcy (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 2014 r. wraz z uzasadnieniem k. 28-32 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

W dniu 7 listopada 2013 r. organ rentowy wydał decyzję zobowiązującą powódkę do zwrotu wskazanej powyżej kwoty, jako nienależnie pobranego świadczenia (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 2014 r. wraz z uzasadnieniem k. 28-32 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

W dniu 11 grudnia 2013 r. powódka J. K. wniosła do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 7 listopada 2013 r. o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń. Uzasadniając swe stanowisko powódka wskazała, że jej mąż zmarł w dniu 14 września 2013 r., w dniu 16 września 2014 r. przekazała legitymację rentową do organu rentowego, a w dniu 27 września 2014 r. złożyła wniosek o rentę rodzinną.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie twierdząc, że skoro uprawniony do świadczenia zmarł, to nie przysługuje mu świadczenie na podstawie art. 101 pkt. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a tym bardziej innym osobom, np. współwłaścicielowi rachunku, na który wpłynęło to świadczenie. Wskazał także, że po otrzymaniu odpowiedzi na odwołanie, powódka podtrzymała swoje stanowisko zawarte w odwołaniu, krytycznie odnosząc się do poczynań organu rentowego, akcentując m.in., że organ rentowy wiedział o śmierci jej męża na 9 dni przed wypłatą świadczenia (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 marca 2014 r. wraz z uzasadnieniem k. 28-32 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

Wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r., Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 7 listopada 2013 r., znak: (...) w ten sposób, że J. K. nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od dnia 1 października 2013 r. do dnia 31 października 2013 r. w kwocie 4.896,09 zł. Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy miał na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 maja 2013 r. (III AUa 1707/12) zgodnie z którym, śmierć osoby uprawnionej do emerytury powoduje ustanie prawa do świadczenia (art. 101 pkt. 2 ustawy), ale zgodnie z art. 138a tej ustawy jedynie świadczenia wypłacone przez organ rentowy za miesiące przypadające po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, mają charakter wypłaconych nienależnie. Zważywszy na przyczynę ustania prawa do świadczenia tego rodzaju wypłata może nastąpić na rachunek bankowy - w warunkach uniemożliwiających przypisanie takiej wypłaty jakiegokolwiek osobie. Mając na uwadze normę wynikającą z art. 130 ust. 2 ustawy, dokonania wpłaty na rachunek indywidualny w banku osoby uprawnionej po jej śmierci nie można potraktować jako wypłacenia - z przyczyn niezależnych od organu rentowego - świadczenia innej osobie, niż wskazana w decyzji organu rentowego. Wypłacając nienależne świadczenia w sposób, jaki przewiduje ustawa, poprzez ich wpłatę na rachunek w banku świadczeniobiorcy, organ rentowy nie wypłacił ich bowiem osobie innej niż wskazana w jego decyzji. Świadczenie za nienależnie pobrane w rozumieniu art. 138 ust. 1 w związku z ust. 3 ze skutkiem obowiązku jego zwrotu można uznać jedynie w sytuacji, gdy organ wypłacił je innej osobie. Sąd Okręgowy zważył ponadto, że zgodnie z art. 136a ust. 2 ustawy, w razie śmierci świadczeniobiorcy wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista. Zgodnie z art. 130 ust. 1 i 2 ustawy świadczenia wypłaca się za miesiące kalendarzowe w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin płatności świadczeń, osobom uprawnionym, za pośrednictwem osób prawnych prowadzących działalność w zakresie doręczania świadczeń, albo na wniosek tej osoby na jej rachunek w banku lub w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej. Oznacza to, że wypłata świadczeń następuje w cyklach miesięcznych w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin płatności świadczeń w sposób przewidziany w ustawie. Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że dokonanie wpłaty na rachunek uprawnionego w banku oznacza dokonanie wypłaty świadczenia. Jeżeli rachunek jest rachunkiem indywidualnym, oznacza to wypłatę należności na rzecz uprawnionego będącego posiadaczem rachunku. Wskazał także, że skoro organ rentowy dysponuje odpowiednimi środkami technicznymi i oprogramowaniem ewidencjonującym zdarzenia powodujące zarówno powstanie jak też ustanie prawa do świadczeń (śmierć świadczeniobiorcy) powinien w bardzo prosty i szybki sposób odnotować złożone przez odwołującą się dokumenty i nie przekazywać emerytury zmarłego na konto w Banku. Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że wypłacenie świadczenia w kwocie wskazanej w decyzji nastąpiło w sposób, na który nie miała żadnego wpływu odwołująca, dopełniając uprzednio wszystkich czynności niezbędnych dla zaprzestania przez organ rentowy wypłacania emerytury jej zmarłemu mężowi (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia

19 marca 2014 r. wraz z uzasadnieniem k. 28-32 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 51, art. 55

ust. 3 i art. 105 ust. 2b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że współposiadacza rachunku bankowego wspólnego, na jaki za okres po śmierci świadczeniobiorcy zostały przekazane świadczenia emerytalno-rentowe nie można uznać za inną osobę niż wskazana w decyzji organu rentowego, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów wskazuje, że współposiadacza rachunku wspólnego można uznać za osobę inną niż wskazana w decyzji organu rentowego w rozumieniu art. 138 ust. 3 wskazanej ustawy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zarzucił także Sądowi I instancji naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów, polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że organ rentowy powinien szybciej odnotować informację o śmierci W. K. w odpowiednich systemach i mógł nie przekazywać na rachunek bankowy emerytury zmarłego za październik 2013 r. podczas, gdy prawidłowa ocena prowadzi do wniosku, że funkcjonujący w organie rentowym system wypłaty emerytur i rent uniemożliwił wstrzymanie wypłaty tego świadczenia z terminem płatności na dzień 6 października, a w konsekwencji naruszenie art. 138 ust.3 powołanej ustawy poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy świadczenie zostało wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego. Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Warszawie do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od J. K. na swoją rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych (apelacja z dnia 24 kwietnia 2014 r. k. 38-44 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i oddalił odwołanie J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 7 listopada 2013 r, znak: (...). Jednocześnie w pkt. 2 wyroku, Sąd Apelacyjny zasądził od J. K. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 czerwca 2015 r. wydany w sprawie o sygn. akt III AUa 871/14 k. 82 – akta sprawy o sygn. VII U 19/14).

W dniu 4 kwietnia 2016 r. powódka J. K. wystąpiła do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z pozwem, w którym wniosła o przyznanie na jej rzecz od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odszkodowania w kwocie 4.895,48 zł, stanowiącej równowartość nienależnie pobranego przez organ rentowy z jej rachunku bankowego świadczenia emerytalnego po zmarłym w dniu 14 września 2013 r. W. K., za miesiąc październik 2013 r. (pозew z dnia 4 kwietnia 2016 r. k. 2-3 a.s.).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumentację z akt niniejszej sprawy oraz akt sprawy rozpoznanej przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie pod sygnaturą akt VII U 19/14. Dowody w postaci dokumentacji z akt ww. postępowań sądowych korespondowały ze sobą i stanowiły spójny materiał dowodowy w sprawie. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał stanowił zatem wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia kończącego postępowanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu.

Przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie, czy J. K. zobowiązana jest do zwrotu świadczenia stanowiącego emeryturę jej zmarłego małżonka W. K. za miesiąc październik 2013 r., która wpłynęła na wspólny rachunek bankowy małżonków już po śmierci uprawnionego W. K., a tym samym czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest zobowiązany do zwrotu na jej rzecz powyższej należności w wysokości 4.895,48 zł, którą pobrał ze wskazanego rachunku bankowego tytułem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

W pierwszej kolejności należało wykluczyć odpowiedzialność banku prowadzącego rachunek wspólny dla J. K. i W. K.. Zgodnie z treścią przepisu art. 138a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2016 r. poz. 887 ze zm.) bank i spółdzielcza kasa oszczędnościowo - kredytowa są zobowiązane zwrócić Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kwoty świadczeń przekazane na rachunek w banku lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo - kredytowej za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć

świadczeniobiorcy. Analogiczną regulację zawiera art. 55 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2017 r., poz. 85 ze zm). który stanowi, że w przypadku śmierci posiadacza rachunku, bank jest obowiązany wypłacić z tych rachunków kwotę równą wpłatom na rachunki dokonanych przez organ wypłacający świadczenie z ubezpieczenia społecznego, które nie przysługiwały za okres po śmierci posiadacza rachunku, wskazaną we wniosku organu wypłacającego to świadczenie skierowanym do banku wraz z podaniem numerów rachunków, na które dokonano wpłat. Ustęp 3 wskazanego artykułu statuuje przesłanki zwolnienia się banku ze wskazanego obowiązku, a mianowicie, bank jest zwolniony od wypłaty pełnej lub częściowej kwoty, o której mowa w ust. 1 pkt. 2, jeżeli przed otrzymaniem wniosku organu wypłacającego świadczenie lub uposażenie dokonał z tych rachunków wypłat innym uprawnionym osobom, które to wypłaty nie pozwalają zrealizować wniosku w całości lub części, oraz w terminie 30 dni od otrzymania wniosku poinformuje o tym ten organ, wraz ze wskazaniem osób, które pobrały wypłaty. Przepis art. 57 prawa bankowego stanowi natomiast, że art. 55 ust.1 nie dotyczy rachunku wspólnego, którego definicja znajduje się w art. 51 cytowanej ustawy. Zgodnie z tym przepisem jest to rachunek bankowy prowadzony dla kilku osób fizycznych albo kilku jednostek samorządu terytorialnego. Z uwagi na powyższe regulacje oraz okoliczności sprawy, tj. ustalenie, że kwota, której zwrotu domagał się organ rentowy, została przekazana na rachunek wspólny, uzasadnione jest zwolnienie banku z obowiązku zwrotu świadczenia. Celem regulacji wynikającej z art. 138a ustawy o FUS jest umożliwienie organowi rentowemu odzyskania świadczeń, które zostały wypłacone pomimo ustania do nich prawa, a nie ma podstaw, aby uznać, że pobrała je jakakolwiek inna osoba. W rozpoznawanej sprawie taki warunek nie zachodzi, albowiem do korzystania z konta uprawniona jest żona zmarłego ubezpieczonego W. K..

W realiach rozpoznawanej sprawy, bez wątplenia świadczenie emerytalne za miesiąc październik 2013 r. nie przysługiwało W. K., który zmarł w dniu 14 września 2013 r. Świadczenie to jest zatem nienależne w rozumieniu art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, albowiem wypłacono je osobie trzeciej. Zgodnie z ww. przepisem za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu art. 138 ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego innej osobie niż wskazana w decyzji tego organu. Do zwrotu takich świadczeń jest wówczas zobowiązana osoba, która je pobrała. Wpłata tego rodzaju świadczeń na rachunek wspólny świadczeniobiorcy i osoby trzeciej (osób trzecich) jest równoznaczna z wypłaceniem świadczenia innej osobie w powyższym rozumieniu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r., II UZP 7/06). Niewątpliwie organ rentowy ma prawo poszukiwania osób zobowiązanych do zwrotu kwoty wypłaconej po śmierci świadczeniobiorcy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że małżonkowie K. posiadali wspólny rachunek bankowy w Banku (...) S.A. Kwota tytułem emerytury za miesiąc październik 2013 r. została przelana na ww. konto już po śmierci uprawnionego W. K.. Wobec powyższego bez znaczenia pozostaje ustalenie, czy J. K. faktycznie pobrała ww. kwotę, albowiem bez żadnych ograniczeń może dysponować rachunkiem wspólnym, co wprost wynika z art. 51a prawa bankowego i co stanowi istotę rachunku wspólnego. A zatem obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia obciąża powódkę, która jest posiadaczem rachunku wspólnego.

Jednocześnie zaznaczenia wymaga, że zobowiązania z reguły nie wygasają wskutek śmierci czy to dłużnika, czy wierzyciela. W większości wypadków w miejsce zmarłego wstępują jego spadkobiercy. Niemożność wstąpienia spadkobierców w miejsce strony stosunku zobowiązaniowego, a tym samym wygaśnięcie zobowiązania może wynikać z umowy stron, np. przy zleceniu (art. 747 i 748 k.c.), z natury i celu zobowiązania, jak np. przy umowie dożywocia (art. 908 k.c. i nast.), umowie o pracę wobec śmierci pracownika, z ustawy, np. gdy chodzi o zobowiązania odszkodowawcze z tytułu czyny niedozwolonego oparte na art. 445 § 1 i 2 k.c. Do spadku nie należą prawa i obowiązki przechodzące na określone osoby, niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 § 2 k.c.), co przewidują m.in. art. 691 k.c. oraz art. 136 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej. Wskazane powyżej okoliczności nie zachodzą jednak w niniejszej sprawie, nie ma zatem podstaw, aby twierdzić, że z chwilą śmierci posiadacza lub współposiadacza umowa rachunku bankowego wygasa, a wspólny rachunek przekształca się z mocy prawa w konto indywidualne. Zasada dziedziczości praw i obowiązków ze stosunków zobowiązaniowych doznaje, co prawda, pewnych ograniczeń, np. wówczas gdy spełnienie lub przyjęcie świadczenia zależy od osobistych przymiotów dłużnika lub wierzyciela, jednak umowa o prowadzenie rachunku bankowego nie zawiera tych osobistych elementów. Nie ma zatem podstaw, aby wyłączyć zastosowanie ogólnych reguł dziedziczenia zawartych w art. 922 § 1 k.c. przy stosunku zobowiązaniowym, jakim jest

umowa o prowadzenie rachunku bankowego. Z uwagi na powyższe stwierdzić należy, że pomimo śmierci jednego ze współposiadaczy rachunku wspólnego, nie traci on charakteru rachunku wspólnego, choć jego posiadaczem jest tylko jedna osoba.

Zgodnie z art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu. W. K. zmarł w dniu 14 września 2013 r., J. K. w dniu 27 września 2013 r. złożyła wniosek o zasiłek pogrzebowy oraz wniosek o rentę rodzinną, z których to dokumentów organ rentowy mógł najwcześniej powziąć informację o śmierci ubezpieczonego W. K.. Z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że aby organy rentowe, w tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych, mogły dotrzymać terminowego wypłacenia świadczeń na rzecz wszystkich emerytów i rencistów, zamieszkujących na terytorium Polski na ich rachunki bankowe, to niewątpliwie system wypłat pomiędzy budżetem państwa, ZUS oraz pomiędzy ZUS i bankami oraz Poczta Polska musi być tak zorganizowany, aby z wyprzedzeniem na danym termin płatności zapotrzebować środki na wypłatę oraz następnie przekazać kwoty świadczeń i dyspozycje ich wypłaty. Organizacja takiego systemu jest zatem sprawą złożoną, a funkcjonujący w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych system bez wątpienia wymaga, choćby z uwagi na bardzo dużą liczbę świadczeniobiorców, wcześniejszego przygotowania list na dany termin płatności oraz przekazania z odpowiednim wyprzedzeniem środków na poszczególne banki oraz na pocztę. Gdyby czynności te nie były dokonywane z odpowiednim wyprzedzeniem, to świadczeniobiorcy nie otrzymywaliby należnych im świadczeń na czas. Jak wynika z dokumentacji załączonej do akt sprawy o sygn. VII U 19/14, zgodnie z funkcjonującym w ZUS systemem organizacji wypłat w dniu 26 września 2012 r. nastąpiło ogólnopolskie zakończenie uzgodnień list i środków świadczeniobiorców do wypłaty na termin płatności

6 października 2013 r.. Zatem w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób zarzucić pracownikom organu rentowego zaniechania przekazania informacji o śmierci męża, gdyż w terminie, w jakim powódka przekazała ww. wiadomość, nie było faktycznych możliwości wycofania środków na wypłatę świadczeń dla świadczeniobiorców z terminem płatności na dzień 6 października 2013 r., w tym również świadczenia dla ubezpieczonego W. K.. W rezultacie, z przyczyn niezależnych od powódki, ani od pozwanego, nie było możliwości nie przekazania świadczenia W. K. z terminem płatności za 6 października 2013 r. na rachunek bankowy w sytuacji poinformowania organu rentowego w dniu 27 września 2013r. o jego śmierci, ponieważ nie było możliwe wycofanie dyspozycji dotyczącej świadczeń dla emerytów i rencistów na termin płatności określony we wskazanej powyżej dacie.

W wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r. (III UK 112/06) Sąd Najwyższy stwierdził, że świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie mają charakteru cywilnoprawnego, albowiem są ściśle związane z osobą uprawnionego i prawo do nich nie podlega cesji, dziedziczeniu ani innej formie następstwa prawnego. Prawo do tych świadczeń powstaje wyłącznie wskutek spełnienia ustawowych przesłanek określonych w przepisach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a do tych nie należy wstąpienie w prawa przysługujące innej osobie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 372/99 oraz z dnia 27 kwietnia 2004 r., II UK 297/03). Obowiązek zwrotu świadczeń nienależnie pobranych ma swoje źródło w bezpodstawnym wzbogacenia, ewentualnie zaś – zależnie od okoliczności – w zawinionym zachowaniu się, będącym czynem niedozwolonym, a tego rodzaju obowiązki mają charakter majątkowy i z istoty swej nie są ściśle związane z osobą, która pobrała nienależne świadczenie. Zarazem brak jest przepisu szczególnego, który by przewidywał wygaśnięcie takiego obowiązku wskutek śmierci zobowiązanego do zwrotu. Prawomocna decyzja w sprawie o zwrot świadczenia podlega wykonaniu w trybie egzekucji administracyjnej. Świadczenia z ubezpieczeń społecznych są bowiem przyznawane w drodze decyzji administracyjnych i na podstawie decyzji administracyjnych są wypłacane. W myśl art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS świadczenia uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia następuje poprzez doręczenie dotyczącej tego decyzji i z tą chwilą następuje też wymagalność roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 29 marca 2012 r., (III AUa 96/12) wyraził stanowisko, że świadczenia wypłacone przez organ rentowy za miesiące przypadające po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, mają charakter wypłaconych nienależnie. Jeżeli tego

rodzaju świadczenie wypłacono osobie trzeciej, to zastosowanie znajduje art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu art. 138 ust. 1 uważa się również wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego innej osobie niż wskazana w decyzji tego organu. Do zwrotu takich świadczeń jest wówczas zobowiązana osoba, która je pobrała. Wpłata tego rodzaju świadczeń na rachunek wspólny świadczeniobiorcy i osoby trzeciej jest równoznaczna z wypłaceniem świadczenia innej osobie w powyższym rozumieniu. Dokonując pobrania z konta powódki kwoty nienależnie pobranego świadczenia w wysokości 4.895,48 zł, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zrealizował wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 czerwca 2015 r. mocą którego, Sąd ten oddalił odwołanie J. K. od decyzji organu rentowego z dnia 7 listopada 2013 r. Ta zasada mocy wiążącej prawomocnego wyroku znalazła zastosowanie w niniejszej sprawie i skutkowało oddaleniem odwołania powódki od zaskarżonej decyzji, a następnie pobraniem z rachunku bankowego spornego świadczenia tytułem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, bez konieczności wydawania przez organ rentowy uprzedniej decyzji informującej o podjęciu takiego działania. Wcześniej pobrane przez powódkę świadczenie emerytalne, należne jej zmarłemu mężowi, w dacie jego wypłaty podpadało bowiem pod dyspozycję art.84 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, albowiem było świadczeniem nienależnym, gdyż zostało wypłacone pomimo zaistnienia okoliczności, powodujących ustanie prawa do ww. świadczenia. Jednocześnie zważyć należy, że w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powódka powinna wykazać, że pozwany dopuścił się względem niej działania bezprawnego i zawinionego, które to działanie spowodowało szkodę w jej majątku zgodnie z art. 361 § 2 k.c. i pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem (zaniechaniem) pozwanego (art. 361 § 1 k.c.). W sprawie o zwrot świadczenia nienależnego powódka powinna twierdzić i wykazać, że pozwany uzyskał jej kosztem świadczenie o cechach zdefiniowanych w art. 410 § 2 k.c., które ma obowiązek powódce zwrócić. W realiach rozpoznawanej sprawy organ rentowy niewątpliwie nie dopuścił się bezprawnego i zawinionego działania, albowiem zrealizował wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 czerwca 2015 r. mając jednocześnie na uwadze, że ocena straty, jaką FUS poniósł wskutek wypłaty nie przysługującego świadczenia musi odpowiadać wysokości kwoty, o którą bezpodstawnie został uszczuplony jego majątek i taką też kwotę pobrał z konta powódki. W istocie zatem nakazanie powódce zwrotu świadczenia emerytalnego po jej zmarłym mężu za miesiąc październik 2013 r. w pełnej wysokości nie mogło stanowić dla J. K. sankcji nieznannej ustawie w warunkach, gdy prawo do emerytury powstaje wskutek spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich przesłanek wymaganych ustawą, natomiast ustaje z chwilą śmierci osoby uprawnionej, jaką w niniejszej sprawie był mąż powódki W. K.. W tym zakresie powódka nie mogła zatem wykazać, aby na skutek działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w postaci pobrania z jej konta kwoty w wysokości 4.895,48 zł w jej majątku powstała jakkolwiek szkoda, spowodowana bezprawnym i zawinionym działaniem organu rentowego, a nadto, że szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z tym działaniem. Tym samym powódka nie wykazała żadnej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które zostały określone w treści art. 415 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie nie obciążania powódki zwrotem kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego, Sąd Okręgowy oparł na treści art. 102 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem w przypadkach szczególnie uzasadnionych, Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zdaniem Sądu Okręgowego zarówno sytuacja materialna powódki, jak i charakter dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia uzasadniają zastosowanie wskazanej powyżej regulacji. Wobec powyższego w pkt. 2 wyroku, Sąd Okręgowy nie obciążył J. K. zwrotem kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego.

SSO Włodzimierz Czechowicz

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)